

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU
I TURYSTYKI**
(NR 32)
z dnia 5 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 32)

5 lipca 2016 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca, pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat bezpieczeństwa na stokach narciarskich w Polsce po sezonie zimowym 2015.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Świderek** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Karolina Szuppe** naczelnik Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Piotr Lubaszko** zastępca naczelnika Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Jerzy Adamski** dyrektor biura Polskich Stacji Narciarskich i Turystycznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięł pracownik Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Ireneusz Raś (PO)**:

Szanowni państwo, zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam na wstępie wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli rządu, pana ministra spraw wewnętrznych i administracji – zgodnie z upoważnieniem reprezentuje go dzisiaj pan Andrzej Świderek, dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam dyrektora Najwyższej Izby Kontroli Marka Bieńkowskiego. Witam przedstawicieli Policji, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz innych przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Szanowni państwo posłowie, w dniu dzisiejszym w porządku dziennym przewidujemy informację na temat bezpieczeństwa na stokach narciarskich w Polsce po sezonie zimowym 2015. To tradycyjny punkt, co roku, informacja którą rozpatrujemy mniej więcej w połowie roku, gdy otrzymujemy ją od urzędu. Przedstawiłem porządek obrad w imieniu prezydium. Pragnę zapytać, czy są do niego uwagi? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie porządku i oddaję głos panu dyrektorowi.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji **Andrzej Świderek**:

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo parlamentarzyści, pragnę przedstawić informację na temat bezpieczeństwa na stokach narciarskich w Polsce po sezonie zimowym 2015/2016. Zakończony sezon narciarski 2015/2016 jest czwartym sezonem odbywającym się według zasad, które z dniem 31 grudnia 2011 roku przyjęła ustawa o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich – Dziennik Ustaw nr 208 pozycja nr 1241 ze zmianami. Zgodnie z ustawą za bezpieczeństwo osób przebywających na zorganizowanych terenach narciarskich odpowiedzialny jest zarządzający tymi terenami. Obowiązki zarządzającego terenem narciarskim w zakresie bezpieczeństwa określa rozdział 4 ustawy. Zgodnie z nim, zapewnienie warunków bezpieczeństwa na terenach narciarskich polega m.in. na: przygotowaniu, oznakowaniu i zabezpieczeniu terenów, obiektów i urządzeń służących do uprawiania narciarstwa i snowboardingu oraz bieżącej kontroli stanu zabezpieczeń, oznaczeń i warunków narciarskich; zapewnieniu ratownictwa narciarskiego; określeniu i upo-

wszechnienu zasad korzystania z danego terenu, obiektu i urzędnia; informowaniu o warunkach narciarskich i ich zmianach; prowadzeniu działalności profilaktycznej i informacyjnej dotyczącej bezpieczeństwa podczas uprawiania narciarstwa i snowboardingu; przekazywaniu informacji i tworzeniu ułatwień szczególnie istotnych dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności, przebywających na zorganizowanych terenach narciarskich.

Zgodnie z art. 37 ust. 6 ustawy, zarządzający zorganizowanym terenem narciarskim przekazuje dane dotyczące liczby wypadków i rodzaju doznawanych urazów jednemu z podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa górskiego, w terminie do 31 maja każdego roku. Ponadto podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego – GOPR i TOPR – mogą wydawać opinie dotyczące warunków bezpieczeństwa osób przebywających na zorganizowanych terenach narciarskich. Na podstawie art. 9 ust. 1 w przypadku stwierdzenia zagrożeń nadzwyczajnych, które mają wpływ na bezpieczeństwo osób, mogą również wydawać zalecenia osobom uprawiającym sport i rekreację na zorganizowanych terenach narciarskich oraz zarządzającym zorganizowanymi terenami narciarskimi odnośnie do usunięcia tych zagrożeń lub nawet zamknięcia obiektu do czasu całkowitego ich usunięcia. Należy zwrócić uwagę, że przepis ten dotyczy zagrożeń nadzwyczajnych, np. zagrożenia zejścia lawiny na zorganizowanym terenie narciarskim itp.

Z całą mocą należy podkreślić, że minister właściwy do spraw wewnętrznych nie ma żadnego tytułu prawnego do pełnienia nadzoru nad ratownictwem narciarskim. Zapewnienie warunków bezpieczeństwa na zorganizowanych terenach narciarskich należy do zarządzających tymi terenami, a więc do podmiotów życia gospodarczego dostarczających usługi, które to zobowiązane są do dostarczania klientowi produktów i usług zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, odpowiedniej jakości oraz spełniających warunki bezpieczeństwa.

Działania Policji – jako formacja wiodąca w zakresie zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego realizuje również zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa na zorganizowanych terenach narciarskich. Na podstawie zarządzeń komendanta głównego Policji: nr 1834 w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową na zorganizowanych terenach narciarskich; nr 768 w sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym, policjanci pełnią służbę patrolową również na zorganizowanych terenach narciarskich.

Doświadczenia lat ubiegłych wskazują, że w Polsce wzrasta liczba zwolenników uprawiania sportów zimowych. Ta forma aktywnego wypoczynku niesie za sobą również zagrożenia. Na stokach dochodzi do nieodpowiedzialnych i ryzykownych zachowań. Uczestnicy zabaw i wypoczynku stają się ofiarami nie tylko nieszczęśliwych wypadków, ale również przestępstw i wykroczeń.

Zgodnie z postanowieniami zarządzenia nr 71 komendanta głównego Policji z dnia 19 grudnia 2014 roku w sprawie planowania strategicznego, sprawozdawczości oraz systemu kontroli zarządczej w Policji – Dziennik Urzędowy komendanta głównego Policji pozycja nr 142, Policja nie gromadzi statystyk związanych z pełnieniem służby na zorganizowanych terenach narciarskich, dotyczących m.in. liczby przeprowadzanych na tym obszarze interwencji. Brak jest też możliwości wygenerowania danych na temat wydarzeń na stokach narciarskich, w tym przypadku spowodowanych przez narciarzy. Wybrane garnizony na terenie których prowadzona jest służba patrolowa na zorganizowanych terenach narciarskich gromadzą usystematyzowane informacje zawierające efekty podejmowanych działań w odniesieniu do poszczególnych sezonów zimowych.

Służba patrolowa na zorganizowanych terenach narciarskich w sezonie zimowym 2015-2016 była pełniona przez 248 funkcjonariuszy na terenie 5 województw – małopolskiego, śląskiego, dolnośląskiego, podkarpackiego i łódzkiego. Policjanci odbyli 1482 służby, realizując 377 interwencji. Wobec 371 osób zastosowano środki oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia. Liczba nałożonych mandatów wyniosła 118, w tym jeden za uprawianie narciarstwa w stanie nietrzeźwości i dwa za niedopełnienie obowiązku opieki nad osobą do 16 roku życia i dopuszczenie do uprawiania narciarstwa lub

snowboardingu bez kasku konstrukcyjnie do tego przeznaczonego. W 1123 przypadkach zwrócono uwagę na niedostosowanie się do zasad dekalogu FIS, reguł międzynarodowej federacji narciarskiej. Ponadto ujawniono 5 przestępstw, 490 wykroczeń, z czego: 70 wynikało z ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich; 29 dotyczyło nieprzestrzegania przez osobę poniżej 16 roku życia obowiązku jazdy w kasku; 41 uprawiania narciarstwa w stanie nietrzeźwości; jeden wniosek o ukaranie skierowano do sądu.

Głównym celem działań podejmowanych przez Policję na terenach górskich jest ochrona życia i zdrowia osób oraz ich mienia. Cel ten realizowany jest między innymi poprzez: pełnienie służby patrolowej na stokach narciarskich – nasilenie służby występowało w okresie wzmożonego ruchu turystyczno-narciarskiego, w szczególności w weekendy i w ferie zimowe; zabezpieczenie tras dojazdów do ośrodków rekreacyjno-wypoczynkowych; bezpieczeństwo w ruchu drogowym; zabezpieczenie prewencyjne rejonów ośrodków wypoczynkowych, hoteli, parkingów; ochrona mienia; prowadzenie działań profilaktyczno-informacyjnych również z innymi podmiotami – władzami samorządowymi, Górskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym, Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym, gestorami stoków, szkołami narciarstwa.

Do służby na zorganizowanych terenach narciarskich kierowani byli policjanci posiadający dobre umiejętności jazdy na nartach, niejednokrotnie legitymujący się uprawnieniami instruktora lub pomocnika instruktora narciarstwa polskiego związku narciarskiego, przeszkoleni przez stowarzyszenie instruktorów i trenerów narciarstwa Polskiego Związku Narciarskiego, a także przeszkoleni przez podmioty uprawnione do pełnienia ratownictwa górskiego – w szczególności w zakresie szkolenia lawinowego. W minionym sezonie narciarskim policja podejmowała liczne działania prewencyjne, w tym o charakterze profilaktycznym. Jak wynika z informacji przekazanych m.in. przez władze samorządowe, osoby zarządzające zorganizowanymi terenami narciarskimi oraz turystów i mieszkańców tych regionów, stała obecność policjantów na stokach narciarskich pozytywnie wpływa na utrzymanie porządku i systematyczną poprawę bezpieczeństwa na terenach narciarskich, a także przyczynia się do wzrostu liczby korzystających z tej formy zimowej rekreacji.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie nadzoruje ratownictwa narciarskiego. W związku z tym ministerstwo nie dysponuje danymi statystycznymi dotyczącymi bezpośrednio ratownictwa narciarskiego. Dla celów tej informacji ministerstwo wystąpiło do podmiotów uprawnionych do ratownictwa górskiego – GOPR i TOPR – ze względu na realizację współpracy z tymi podmiotami w zakresie ratownictwa górskiego o przedstawienie przez nie informacji. Należy jednak pamiętać, że działalność w zakresie ratownictwa górskiego na zorganizowanych terenach narciarskich jest realizowana na podstawie komercyjnych umów o wykonywanie przez te podmioty takich właśnie usług.

Działania Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego – jako podmiot wykonujący ratownictwo górskie, zgodnie z ustawą, może na wniosek zarządzającego terenem narciarskim wydawać opinię dotyczącą warunków bezpieczeństwa osób uprawiających sport, rekreację lub turystykę na zorganizowanych terenach narciarskich. Z informacji uzyskanych od GOPR wynika, iż grupy regionalne GOPR – beskidzka, bieszczadzka, jurajska, karkonoska, krynicka, podhalańska i wałbrzysko-kłodzka łącznie wydały 103 opinie dotyczące bezpieczeństwa osób uprawiających sport i rekreację na zorganizowanych terenach narciarskich oraz dwa zalecenia dotyczące zagrożeń nadzwyczajnych dotyczących bezpieczeństwa osób przebywających na stokach narciarskich. W minionym sezonie 49 zarządzających zorganizowanym terenem narciarskim w drodze umowy zleciło GOPR wykonywanie ratownictwa górskiego na 33 stacjach i punktach ratunkowych, przy udziale 63 ratowników narciarskich. W ramach zwiększenia potencjału ratowniczego na zorganizowanych terenach narciarskich GOPR przeprowadził 5 szkoleń, w ramach czego 37 ratowników uzyskało uprawnienia ratownika narciarskiego. W zakresie wypadkowości na zorganizowanych terenach narciarskich, GOPR wykonał 2343 działania ratownicze odnotowując 2 wypadki śmiertelne. Obydwa dotyczyły mężczyzn i zgonów z przyczyn naturalnych – nagłego zatrzymania akcji serca. Stanowi

to 13% spadek liczby akcji i interwencji przeprowadzonych przez GOPR w porównaniu z sezonem 2014/2015.

Działania Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego – z informacji otrzymanych od TOPR wynika, iż na wniosek 60 zarządzających zorganizowanymi terenami narciarskimi w sezonie 2015/2016 wydano 125 opinii dotyczących stanu bezpieczeństwa tych terenów. W minionym sezonie ratownicy TOPR zapewnili bezpieczeństwo na zorganizowanych terenach narciarskich na podstawie 28 umów podpisanych z zarządzającymi. W tym sezonie odnotowano znaczny spadek – 179 mniej interwencji na zorganizowanych terenach narciarskich, w porównaniu do poprzedniego sezonu, do poziomu 1946 zdarzeń, bez żadnej ofiary śmiertelnej. Liczba ta informuje o zdarzeniach z udziałem osób uprawiających narciarstwo i snowboarding na zorganizowanych terenach narciarskich, posiadających kask ochronny – 1465 zdarzeń oraz nieposiadających kasku ochronnego – 481 zdarzeń. Jednocześnie należy podkreślić, iż z przeprowadzonych przez TOPR statystyk dotyczących działalności ratowniczej na zorganizowanych terenach narciarskich jednoznacznie wynika iż największy udział w wypadkowości na stokach mają upadki – 1634 zdarzenia, w tym zarówno upadki na skutek zderzenia z innymi użytkownikami trasy – 251 zdarzeń.

Na tej podstawie można uznać, iż pomimo dołożenia wszelkich starań przez zarządzających zorganizowanymi terenami narciarskimi w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na tych terenach, nie wyeliminuje się zdarzeń, które w znacznym stopniu zależne są od umiejętności uprawiających narciarstwo i snowboarding. Reasumując, za podstawowe przyczyny wypadków na zorganizowanych terenach narciarskich należy uznać brawurę narciarzy, niedostosowanie prędkości jazdy do swoich umiejętności i panujących warunków, lekceważenie postanowień kodeksu narciarskiego FIS.

Z przesyłanych przez podmioty uprawnione do ratownictwa górskiego –GOPR i TOPR – sprawozdań oraz informacji uzyskanych z Komendy Głównej Policji wynika, że bezpieczeństwo w górach w minionym sezonie zostało zapewnione. Pragnę również poinformować wysoką izbę, iż mając na uwadze postanowienia Programu ratownictwa i ochrony ludności na lata 2014-2020 przyjętego w drodze uchwały nr 59/2015 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 roku, do końca 2016 roku zostanie przeprowadzona analiza obowiązujących przepisów ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 roku o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Obecnie ministerstwo jest w trakcie kończenia etapu zbierania opinii na temat funkcjonowania i określania obszarów ustawy, które powinny ulec zmianie, z jednoczesnym wskazaniem kierunków tych działań. Dziękuję za uwagę. Jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos, ze strony instytucji rządowych? Może stowarzyszenie? Otwieram dyskusję. Proszę o zadawanie pytań.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Wszystko wiemy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że informacja była wyczerpująca.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Może zadam jedno pytanie, panie przewodniczący. Jak panowie wiedzą, trochę jeżdżę na nartach.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ostatnio – nie powiem dokładnie kiedy – obserwowałem pracę policji na stokach. Byłem pod wrażeniem. Wyglądało to dość profesjonalnie. Szczerze mówiąc, jestem za tym, aby młodzież jeździła szybko na snowboardzie, ale policja musiała zwracać uwagę co dwudziestemu snowboardziście, aby uważał. Jeżdżą na granicy bezpieczeństwa. Wydaje mi się, że ci policjanci musieliby co chwilę zatrzymywać tych młodych chłopaków i pro-

sić ich o bezpieczną jazdę. Sądzę, że to dobrze, że policja jest na stokach. Chodzi głównie o sytuacje, gdy ktoś zagraża bezpieczeństwu, jest wulgarny, pod wpływem alkoholu. Jeśli chodzi o zagrożenia, jakie stwarzają młodzi snowboardziści – myślę, że bardzo im się nie narażę – podczas zjazdu, policja chyba nie jest w stanie tego całkowicie wyeliminować, szczególnie gdy są ferie i te nasze stoki narciarskie są obleżone. To takie krótkie pytanie. Głównie chyba chodzi o to, aby wyeliminować agresywne osoby oraz takie, które spożywały alkohol. Czy chodzi też o to, aby coś zrobić z tymi młodymi, co niebezpiecznie jeżdżą? Nie ma wypadków, ale jeżdżą na granicy bezpieczeństwa. Czy dobrze rozumiem, że policja tam jest, aby troszeczkę odstraszyć.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że chodzi tu o liczbę policjantów, intensywność działań i tzw. trzeźwe poranki snowboardowe. Czy są prowadzone takie akcje?

Dyrektor departamentu MSWiA Andrzej Świderek:

Panie przewodniczący, może oddam głos policjantom. Moja wersja była bardzo skrócona, a katalog interwencji policyjnych na stokach narciarskich jest tu wypisany.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To doskonałe rozwiązanie. Bardzo proszę.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji Piotr Lubaszko:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, rozumiem pytanie w kontekście – co zrobić aby wprowadzić dodatkowy element bezpieczeństwa, po to aby na tym stoku narciarskim, na zorganizowanym terenie, gdzie każdy chce skorzystać z tej formy wypoczynku, było po prostu bezpieczniej. Liczba pouczeń, która została zaprezentowana przez pana dyrektora – 1123 – wpisuje się w to pana podejrzenie, że policja poniekąd pozbawiona jest skuteczniejszych narzędzi, aby tego rodzaju zjawiska ograniczać. Te 1123 pouczenia względem niestosowania się do zasad dekalogu FIS w porównaniu do jedynie 371 pouczeń wynikających z naruszeń innych przepisów prawa o czymś świadczy. Jest to zachowanie zasad zdrowego rozsądku. Nie wiem, czy jedynie obecność policji i wprowadzenie dodatkowych przepisów wystarczy. Zastanawiamy się co zrobić, aby tego rodzaju zagrożenia wyeliminować. Zawsze w takiej dyskusji do głowy przychodzi wprowadzenie przepisów sankcjonujących, eliminujących zbyt szybką jazdę. W takiej luźnej dyskusji taki pomysł mógłby się zrodzić. Może inny rodzaj rozwiązania przyszedłby w sukurs. Być może warto wyznaczać rejony do takich dzikich szaleństw. Zastanawiam się, czy wóldarze, zarządzający terenami mogą wyznaczać takie tereny, gdzie te osoby będą mogły jeździć poniekąd na własną odpowiedzialność, nie czyniąc zagrożenia dla innych, którzy chcą jeździć spokojnie.

Jeśli chodzi o trzeźwe poranki, szereg ujawnianych na zorganizowanych terenach narciarskich wykroczeń stanowi promil tych naruszeń, do których dochodzi wokół tych terenów. Do danych statystycznych zaliczają się też te wykroczenia, które związane są ze stanem nietrzeźwości. Pamiętajmy, że jeśli chodzi o szybkość i brawurę, nie zawsze będą związane z alkoholem. Prowadzenie kontroli pod nazwą trzeźwy poranek nie zawsze rozwiąże problem, bo snowboardziści nie muszą być pod wpływem alkoholu. To po prostu brawura, czasami brak rozsądku.

Trudno odnieść mi się do tak postawionego pytania, czy policja może robić coś więcej, czy są inne środki prawne. Wiele prowadzonych jest działań profilaktycznych skierowanych do dzieci i młodzieży, w okresie poprzedzającym sezon zimowy. Apelujemy do dzieci i młodzieży o normalne, zdroworozsądkowe zasady, na zasadzie dobrych praktyk, aby korzystać z form wypoczynku w sposób niepowodujący zagrożenia. Myślę, że to przynosi większe efekty. Boję się, że nie wyeliminujemy takich zachowań z roku na rok. Staramy się dostrzegać elementy poprawiające ten poziom bezpieczeństwa, takie które będą przynosiły jego poprawę w sposób cykliczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Myślę, że trudno zamontować narciarzowi licznik prędkości. Nie wiem czy istnieje taki patent. To nie jest kwestia wyłącznie szybkości jazdy, ale pewnych umie-

jętności. Narciarz powinien – tak chyba jest, bo są oznakowane trasy: niebieskie, czerwone, czarne – dostosować trasę do swoich umiejętności. Zawsze górę brać musi zdrowy rozsądek. Na szczęście wydaje mi się, że po naszych działaniach – pamiętają państwo, że zaproponowaliśmy aby młodzież jeździła w kaskach – wyeliminowaliśmy wiele zagrożeń. To się przyjęło. Obecnie nasi narciarze chyba najczęściej stosują ten sposób zabezpieczenia, dobry sprzęt. Stacje narciarskie mają naprawdę fajne regulaminy, dobrze współpracują z policją. Dzieje się wiele dobrego, ale cały czas trzeba stosować profilaktykę. Po to są też nasze spotkania. Nie wywołują one wielu pytań ze względu na to, iż tę pierwszą falę chaosu i żywiołu lat 90. mamy już za sobą. Stosowane są przez gestorów i pilnowane przez służby. Bardzo dziękuję. Głos zabrać chciał jeszcze pan poseł Grzegorz Janik.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo. Jestem narciarzem i często jeżdżę na nartach, nie tylko w Polsce. Naprawdę, sama obecność policji na polskich stokach zupełnie wystarczy. Apeluję, aby nikomu nie przyszło do głowy karać narciarzy za szybką jazdę, czy za to, że zrobili 6 czy 8 skrętów. Zgadzam się z panem przewodniczącym. Decydować musi zdrowy rozsądek narciarza. Są trasy. Zrobiliśmy wiele, obecność policji wystarcza. Dobrym pomysłem jest – nie ma u nas infrastruktury – aby zrobić trasy dla tych, którzy chcą się wyszaleć na nartach. To muszą być szerokie trasy. U nas wyciąć jedno drzewo czy zrobić przecinkę to cała afera, nie będzie to łatwe. Możemy powalczyć o takie ekstremalne trasy dla narciarzy, którzy chcą zjeżdżać na nartach z większą adrenaliną. Jeśli chodzi o karanie narciarzy na stoku, zostawmy to. Wystarczy obecność policji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pragnę powiedzieć, że są snowparki, np. w Witowie, gdzie często jeżdżę z rodziną. On jest otwarty, ale jest tablica z regulaminem. Tam narciarz podejmuje decyzję, czy jest gotowy przejechać przez te skocznie i się zabawić. Nieraz obserwuję narciarzy absolutnie nieprzygotowanych, którzy bardziej niszczą ten snowpark i ryzykują swoim zdrowiem, niż z niego korzystają. Trzeba umieć nieco więcej, niż te osoby. Dziękuję za te głosy w dyskusji. Było trochę ożywienia, mimo wszystko. Czy są jeszcze jakieś uwagi ze strony państwa posłów? Nie. Zatem, w takim nastroju lipcowym, kończymy to posiedzenie. Dziękuję wszystkim za uwagę.